

Uwaga na zabójczego wirusa ASF - Afrykańskiego Pomoru Świń

Data publikacji: 27.07.2017 16:05

Główny Lekarz Weterynarii ostrzega przed wirusem ASF, którego występowanie stwierdzono: w Rosji, Białorusi, Ukrainie, Litwie, Łotwie, Estonii, Polsce. Jest niemal w 100% śmiertelny dla świń i powoduje ogromne straty ekonomiczne.

□

Jak nazwa wskazuje choroba ta przyszła z Afryki – po raz pierwszy stwierdzono ją w 1910 roku w Kenii. ASF (ang. African swine fever, ASF) zarażone były świny, które miały kontakt ze swoimi dzikimi odpowiednikami. Od 2013 roku występuje na terenie Białorusi, w Polsce w 2014 stwierdzono przypadki choroby u dzików przy granicy z Białorusią, potem ASF rozprzestrzeniło się na wschodnie części województwa mazowieckiego i północne lubelskiego.

Choroba charakteryzuje się niemal 100% śmiertelnością. Zwierząt się nie leczy, są zabijane ze względu na zbyt duże ryzyko rozprzestrzenia się choroby. Okres inkubacji 5–9 dni. Choroba najczęściej ma przebieg ostry. Charakterystyczne objawy to brak apetytu, zapalenie spojówek, kaszel, pienisty wypływ z nosa, biegunka, wymioty. Mogą wystąpić drgawki.

ASF nie jest groźny dla ludzi, jednak człowiek może być nosicielem pośrednim wirusa. Nie ma skutecznej szczepionki na ta chorobę – można jedynie stosować środki zapobiegawcze zarażeniu:

- teren, na którym są świny powinien być odgradzony płotem, a wszelkie szczeliny, wejścia, stropy powinny być zabezpieczone przed dostaniem się niepowołanych gości – zwierząt, które mogą być nosicielami wirusa,
- w oknach należy powiesić moskitiery przeciw owadom i ptakom,
- monitorowanie i zwalczanie szkodników, okresowe dezynsekcje,
- ograniczenie wejścia przypadkowych osób do gospodarstwa, każde wejście (oraz wjazd samochodu, np. z pasaż) zabezpieczone mata dezynfekcyjną,
- utylizacja odpadów najlepiej poza ogrodzeniem,
- stała kontrola lekarza weterynarii i przestrzeganie zasad bezpieczeństwa sanitarnego.

red./mat.pras.